

Adrenalina

Perfect

stoisz tam
w zagajniku młodych brzóz
byle wiatr
już napina cię jak łuk
czujesz że
magazynek pełen masz
a wrząca krew
purpurowo barwi twarz

adrenalina

jak to jest
że nie można bez niej żyć
karmi gniew
byś o flagę mógł się bić
ból i gwałt -
oto jej przyboczna straż
mami mózg
aby biodra wprawić w ruch
adrenalina to narkotyczna moc
moje serce eksploduje nią
tak jak gwiazda co rozświetli noc
adrenalina to biologiczna broń
zawsze czuję jak kieruje mną
adrenalina

czuję ją
gdy tratuje wszystko tłum
błyszczą nią
gazetowy tłusty druk
kusi mnie
kiedy z bronią mijam sklep
pragnę jej
choć sam siebie boję się

adrenalina to biologiczna broń
zawsze czuję jak kieruje mną
jej bosko niewidzialna dłoń
adrenalina to narkotyczna moc
moje serce eksploduje nią
tak jak pocisk co rozerwie noc